

Otorowski, Michał

"Pod Galerią" : spotkanie z "Wolnomularzem Polskim"

Ars Regia 3/1 (6), 133-134

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Inaczej kształtuje się ruch „sztuki królewskiej” na Ukrainie, gdzie pod koniec ubiegłego roku działało 6 łóż, w większości erygowanych z inicjatywy środowiska emigracyjnego we Francji. Nie jest wykluczone, że jeszcze jesienią 1994 roku powstanie w Kijowie regularna Wielka Loża Narodowa Ukrainy. Deklarację pomocy dla wolnomularzy ukraińskich złożyli przedstawiciele polskiej loży „Kopernik” na Wschodzie Paryża (GLNF).

T.C.

(Na podstawie: „Blaue Blätter”, Mai 1994, nr 226 oraz informacji własnej „Ars Regia”)

POROZUMIENIE ŁÓŻ NIEREGULARNYCH

Z inicjatywy Wielkiego Wschodu Francji (GOdF) oraz zaprzyjaźnionej z tą obediencją Wielkiej Loży Francji (GLdF) przyjęto w czerwcu ubiegłego roku, w Strassburgu, wspólną deklarację ideową europejskich obediencji nieregularnych i tak zwanych łóż niezależnych. Organem wykonawczym porozumienia została Europejska Konferencja Wolnomularska, w skład której, obok wymienionych obediencji francuskich, weszły: Wielki Wschód Belgii (GOdB), Wielki Wschód Węgier oraz loże bezpośrednio podległe Wielkiemu Wschodowi Francji (tzw. niezależne): 5 czeskich, 7 polskich, 4 rosyjskie oraz po jednej z Bułgarii, Słowacji, Łotwy, Ukrainy i Serbii.

Redakcja

(Na podstawie: „Feuilles d'Information, Grande Oriente de Belgique”, 1994, No 169; „Blaue Blätter”, Mai 1994, nr 226).

„POD GALERIA”. Spotkanie z „Wolnomularzem Polskim”

Przez jednych przyjęta cierpko, przez innych tylko obojętnie, odbyła się dziewiętnastego stycznia „pierwsza i niepowtarzalna konferencja prasowa z okazji 265-lecia Masonerii w Polsce”. Miejscem spotkania był klub „Pod Galerią” w Warszawie, gdzie niegdyś znajdowała się loża. Na zaproszonych dziennikarzy czekało polskie piwo, herbata i pierwszy styczniowo-lutowy numer „Wolnomularza Polskiego”. Ani te atrakcje, ani wykład Ludwika Hassa, nie poruszyły specjalnie dziennikarzy, chociaż mieli wystarczająco dużo czasu, by zainteresować się przynajmniej prelekcją profesora.

W komentarzach prasowych — dosyć nielicznych zresztą — została odnotowana deklaracja redaktora naczelnego, że pismo nie jest finansowane przez żadne obce potencje. Czujność dziennikarzy nie powinna dziwić, skoro żyjemy w czasach, w których głośno mówi się o „czwartej władzy”. Całkowicie zrozumiała stanie się ona jednak dopiero wtedy, gdy weźmie się pod uwagę, że „Życie Warszawy” donosiło o *Ofensywie masonów*. Skoro zaś, jak podała „Trybuna”: *Masoni są wśród nas*, to trzeba wiedzieć, gdzie należy ich szukać. Oczywiście, wśród naukowców, biznesmenów i polityków. Jednakże ani prof. Hass, ani red. Broniarek (obaj obecni na spotkaniu) nie przywdziewają fartuszków, o czym lojalnie uprzedził swoich czytelników „Super Express”. Prawdziwą sensację wzbudziła dopiero wiadomość ujawniona przez redaktora Adama Wysockiego. Jeden z czterystu sześćdziesięciu posłów obecnej kadencji jest masonem!

M.O.